

TADEUSZ BERNATOWICZ

Łódź, Instytut Historii Sztuki UŁ

Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów. Modernizacje i transformacje programu wnętrz na przełomie XVII i XVIII wieku

Pałac wzniesiony przez hetmana wielkiego koronnego Stanisława Koniecpolskiego przy Krakowskim Przedmieściu wyróżniał się na tle XVII-wiecznych rezydencji warszawskich skalą i oryginalnością architektury¹. Adam Jarzębski, pisząc w 1643 r. swój *Gościniec*... tak opiewał początki jego budowy: „trojańskie mury. Ukazały się do góry. Sroga machina zaczęta. Z wielkim kosztem rozpoczęta”². Przez półtora wieku rezydencja pozostawała w rękach rodów wyróżnionych cesarskimi tytułami książęcymi – kolejno Koniecpolskich, Lubomirskich i Radziwiłłów, co dodawało jej prestiżu. Na początku XIX stulecia Piotr Chrystian Aigner przebudował ją na siedzibę namiestnika Królestwa Polskiego.

Podstawowe znaczenie dla badań nad pałacem ma powstała przed niemal czterdziestu laty monografia Zbigniewa Bani i Tadeusza S. Jaroszewskiego, w której znakomicie wykorzystano i zinterpretowano dostępne ówczesne źródła i materiały. Odnalezienie kilkunastu inwentarzy w zespole Prokuraturii Generalnej, kwerendy w Mińsku na Białorusi oraz nowe ustalenia dotyczące architektury warszawskiej XVII i XVIII w., zwłaszcza mecenatu Radziwiłłów, skłaniają do ponownego przyjrzenia się architektonicznym zmianom, jakich dokonano w rezydencji po przejściu jej przez Radziwiłłów. Rozbudowa i przekształcenia pałacu dokonywane od 1683 r. do lat 30. XVIII w. stanowią interesujące *case study*, które ukazuje złożoność artystycznych procesów modernizacji i transformacji wnętrz pałacowych w epoce nowożytnej. Umożliwia przy tym doprecyzowanie rzeczywistego zakresu aktywności architektów i budowniczych tak znakomitych jak Constante Tencalla, Giovanni B. Gisleni, Giuseppe S. Bellotti, Augustyn W. Locci, Carlo Ceroni, Domenico Cioli, Andrzej J. Jeziernicki, Carlo A. Bay czy Benedykt de Renard, odnotowanych przy „fabrykach” pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów.

¹ Tekst ten powstał przed wydaniem *Słownika architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV-XVIII wieku* (red. Paweł MIGASIEWICZ, Hanna OSIECKA-SAMSONOWICZ, Jakub SITO, Warszawa 2016). Zawiera on obszerną bibliografię dotyczącą architektów, których nazwiska pojawiają się w kontekście prac przy pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów, dlatego w przypisach nie uwzględniałem całej literatury i archiwaliów, ograniczając się tylko do pozycji niezbędnych lub wcześniej niepublikowanych.

² Adam JARZĘBSKI, *Gościniec abo krotkie opisane Warszawy*, oprac. Władysław TOMKIEWICZ, Warszawa 1974, s. 125-128.



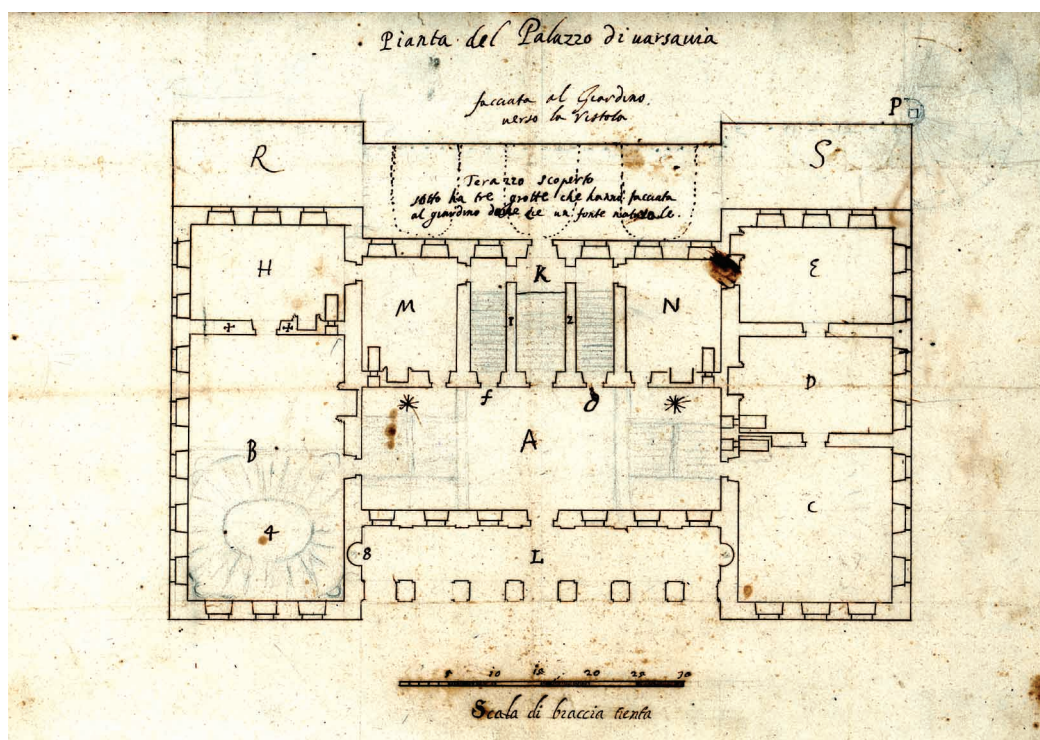
1. Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów w Warszawie, widok od strony Wisły, fragment panoramy *Urbs Warsovia* E. Dahlberga z 1656 r. Wg Samuel Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae Rege gestis...*, Norymberga 1696

Reasumpcja badań i korekta ustaleń dotyczących powstania pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów

Najwcześniejsza wzmianka o budowie pałacu pojawia się w *Gościńcu...* Jarzębskiego napisanym w 1643 r. i wydany rok później. Bardziej szczegółowe informacje zawiera list Constantego Tencalli do Koniecpolskiego z 30 września 1645 r., w którym architekt zdaje relację ze stanu zaawansowania prac prowadzonych przez „mastro (sic!) murator Dombroschi”, identyfikowanego jako Łukasz Dąbrowski. W tym czasie były już gotowe mury, trwały prace kamieniarskie w loggii, zapewne kładziono też posadzki i odkuwano detale. Budowli nie nakryto dachem, ponieważ nie dostarczono na czas cegieł. Tencalla wydał dyspozycje Dąbrowskiemu, aby ten przed zimą zadasył budynek i położył dachówkę. Architekt planował również zamówić okna i drzwi, których ceny i typy wyszczególnił. Na rycinie z 1656 r. Eric Dahlberg ukazał bryłę ukończonego już pałacu (il. 1) – na tej podstawie możemy określić czas budowy na lata między 1643 a 1656 r. Ponieważ hetman zmarł w 1646 r. uznaje się, że to jego syn Aleksander kończył „fabrykę” warszawskiej rezydencji. Wspomniany list do Koniecpolskiego dał podstawy do przypisania Tencalli roli projektanta pałacu, a Dąbrowskiemu funkcji wykonawcy.

Istotnym zagadnieniem w badaniach nad pałacem pozostawała rekonstrukcja jego formy architektonicznej. Wymaga ona dziś weryfikacji i uściślenia. Podstawowym przekazem pozwalającym na odczytanie pierwotnego układu pomieszczeń jest rysunek *Pianta del Palazzo di uarsauia* [Varsavia] odnaleziony przez Zbigniewa Rewskiego w Castello Sforzesco w Mediolanie, w tzw. zbiorze rysunków Gisleniego (il. 2)³. Jerzy Kowalczyk

³ Zbigniew REWSKI, „Rysunki architektoniczne z Polski w Mediolanie”, *Biuletyn Historii Sztuki*, IX:1947, nr 1/2, s. 142-143, il. 74. Por. Zbigniew BANIA, „List Konstantego Tencalli do hetmana Stanisława Koniecpolskiego”, *Saeculum Christianum*, 10, 2003, s. 279-283.



2. Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów w Warszawie, rzut parteru z lat 1646-1655 z naniesionym przez G.B. Gisleniego szkicami schodów, oryg. Castello Sforzesco w Mediolanie

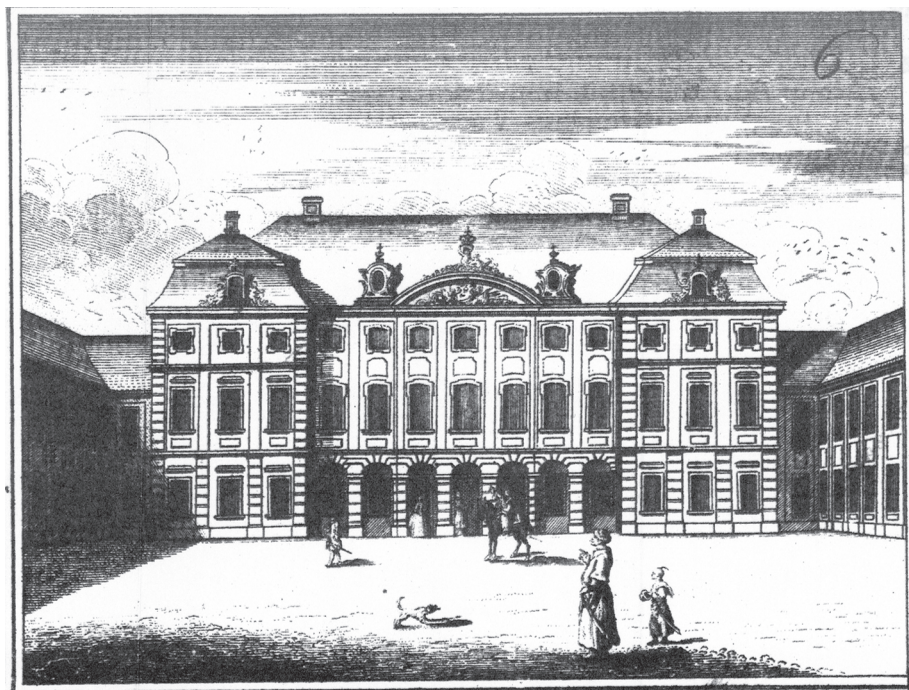
skojarzył go z pałacem Koniecpolskich⁴, a Adam Miłobędzki uznał za „wersję pierwotną planu” i datował na ok. 1640 r.⁵ Polscy badacze znali ten plan jedynie z czarno-białej odbitki, na której nie były czytelne szczegóły, zwłaszcza ołówkowe uzupełnienia, widoczne zarówno na oryginale, jak i kolorowej kopii cyfrowej⁶. Bliższe przyjrzenie się rysunkowi pozwala dostrzec ważne detale. Ołówkiem naniesiono linie ścian, a następnie pociągnięto je piórkiem i czarnym tuszem, uwzględniając profile okien, drzwi i kominków. Tym samym tuszem wykonano napisy – zacytowany wyżej tytuł, skalę (*Scala di braccia trenta*), literowe oznaczenia wewnątrz (A-Z) oraz podpisy *facciata al Giardino uerso* [verso] *la Vistola* oraz: *Terazzo scoperto sotto ha tre grotte che hanno facciata al giardino doue ece un fonte naturale*. Na planie naszkicowano ołówkiem pięć wariantów schodów – zrealizowane trójbiegowe w środku traktu od ogrodu oraz cztery rozwiązania wariantowe. Dwubiegowe widnieją na skrajach sieni (A), owalne w części północnej (B), a okrągłe w części południowej (C). Te ostatnie zostały powtórzone w górnej części rysunku, już poza właściwym planem (P). Najsurowiej wyraża wniosek, że rzut ze zbiorów Castello Sforzesco ukazuje wersję budynku zaprojektowanego i zrealizowanego przez Tencallę, a wykonaną jako roboczy podkład w celu zaprojektowania nowych schodów, które wstępnie – w różnych wariantach – zostały naszkicowane ołówkiem najprawdopodobniej przez samego Gisleniego⁷. Istniejące

⁴ Jerzy KOWALCZYK, *Sebastiano Serlio a sztuka Polska. O roli włoskich traktatów architektonicznych w dobie nowożytnej*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1973, s. 204.

⁵ MIŁOBĘDZKI, op. cit., s. 205.

⁶ <http://www.lombardiabeniculturali.it/opere-arte/autori/23285/> (dostęp: 29.09.2017).

⁷ Autorstwo Gisleniego uznaje M. Resmini, autorka katalogu rysunków tego architekta i datuje rysunek po 1645 r. Por. Monica RESMINI, *Pianta del palazzo Koniecpolski a Varsavia*, Gisleni, Giovanni Battista, http://www.lombardiabeniculturali.it/opere-arte/schede/4y010-26730/?view=autori&hid=23285&sort=sort_int&offset=2 (dostęp: 22.03.2017).



3. Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów w Warszawie, elewacja od dziedzińca na otoku planu P. Ricaud de Tirregaille'a z 1762 r.

trójbiegowe schody były zbyt ciasne i ciemne, dlatego nie odpowiadały nowym potrzebom reprezentacji. Żadnej z wersji zaproponowanych przez rzymskiego architekta nie zrealizowano, ale sam problem wstawienia okazałych schodów bez naruszenia linii murów magistralnych powracał aż do połowy XVIII w. Dopiero w czasach Radziwiłła „Rybeński” w północnej części pałacu wybudowano paradne schody z duszą⁸. Przyjmując, że to Gisleni był autorem koncepcji nowych schodów, należy zadać pytanie, kiedy ją opracował. Z dość dokładnie zrekonstruowanego życiorysu architekta wynika, że w Polsce przebywał on od ok. 1630 do 1655 r., a następnie w latach 1665-1666⁹. Mógł otrzymać zlecenie od Aleksandra Koniecpolskiego, do którego od 1646 r. należał nieukończony jeszcze pałac, a którego rola w kształtowaniu fundacji ojca oraz wyjątkowej formy pałacu w Podhorcach wymagają dalszych badań¹⁰. Wiadomo, że w czasie swoich zagranicznych podróży (m.in. 1635-1638) Aleksander poznał sztukę i kulturę Włoch, Niderlandów, Francji i Niemiec. Związany z Władysławem IV i Janem Kazimierzem piął się po szczeblach kariery politycznej, może dlatego chciał nadać warszawskiej rezydencji bardziej reprezentacyjny charakter. A ponieważ Tencalla zmarł w 1646 r., mógł zwrócić się o projekt do Gisleniego.

⁸ W zbiorze rysunków Tylmana z Gameren, przechowywanym w Gabinetie Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie zachował się rzut i elewacja pałacu Koniecpolskich, uznawane za wersje zrealizowane i wiązane z Tencallą, bez uzasadnienia datowane „na lata po 1646” lub 2 poł. XVII w. Na tej podstawie przyjęto, że dwubiegowe schody znajdowały się w trakcie ogrodowym przesunięte z osi. Por. BANIA, JAROSZEWSKI, op. cit., s. 20; MIŁOBĘDZKI, op. cit., s. 205; Jolanta PUTKOWSKA, *Architektura Warszawy XVII wieku*, Warszawa 1991, s. 116. Rzut w ogólnym schemacie można związać z pałacem Koniecpolskich-Radziwiłłów, ale w szczegółach jak podziały wnętrz, usytuowanie schodów oraz rozmieszczenie okien odbiega zasadniczo od jakiegokolwiek fazy istnienia budowli. Sprawia wrażenie niedokończonego i prymitywnie sporządzonego ręką amatora. Inwentarze z 2. poł. XVII w. nie potwierdzają istnienia takich podziałów wnętrz w pałacu.

⁹ Hanna OSIECKA-SAMSONOWICZ, „Gisleni Giovanni Battista”, [w:] *Słownik architektów i budowniczych...*, s. 165-181.

¹⁰ Zbigniew BANIA, „Pałac w Podhorcach”, *Rocznik Historii Sztuki*, 13:1981, s. 97-170.



4. B.B. Canaletto, Kościół Karmelitów i pałac Radziwiłłów,
fragment obrazu z elewacją pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów z ok. 1780 r.
Zamek Królewski w Warszawie. Repr. wg Wallis, Canaletto...

Teoretycznie Gisleni mógł też wykonać rysunek w latach 1665-1666, kiedy przebywał w Polsce, ale wydaje się to znacznie mniej prawdopodobne. Wtedy już, co najmniej od 1661 r., pałac należał do marszałka Jerzego Sebastiana Lubomirskiego (zm. 1667), który kupił go od kasztelana krakowskiego Aleksandra Koniecpolskiego, wnuka wielkiego hetmana. Trudno przypuszczać, aby książę, będący w trudnej sytuacji po wyroku za zdradę stanu w 1664 r., planował jakieś budowlane inwestycje.

Architektura i program funkcjonalny pałacu zrealizowanego według projektu i pod kierunkiem Constantego Tencalli

Dostępne źródła ikonograficzne i rękopiśmienne, zwłaszcza plan Gisleniego, rycina Dahlberga¹¹ oraz inwentarze z lat 1681¹² i 1685¹³, pozwalają zrekonstruować formę architektoniczną i program funkcjonalny wnętrza budowli zaprojektowanej przez Tencallę. Fasadą pałacu od strony dziedzińca dzieliła się na trzy części. Środkowa, najszerza z siedmioosiową loggią filarową, zwieńczona była krytym tarasem z balustradą. Ujmowały ją trójosiowe ryzality. Od strony wiślanej skarpy znaczną różnicę poziomu terenu wyrównano szerokim, skomunikowanym z parterem tarasem, pod którym do ogrodu

¹¹ Nie w pełni wiarygodnym źródłem jest widok pałacu wykonany przez Dahlberga najpierw w wersji rysunkowej, a następnie w rytowanej. Rysownik „dokomponował” trzecią kondygnację, wprowadził pawilony nakryte stożkowatymi dachami i pomylił kształty i liczbę okien. Podobnie częściowo fantazyjnie postąpił wykonując widoki pałaców Kazanowskich i Kazimierzowskiego.

¹² AGAD, Prokuratoria Generalna [dalej: AGAD PG], nr 9; „Inwentarz Pałaców Jasnie Oswieconey Xiężny JEymci Radziwiłowej, Podkanclerzyny y Hetmanowej Polney WXL^o Dnia 13 Mca Lipca w Warszawie Roku Panskiego 1681 spisany”, k. 101-102v.

¹³ AGAD PG, nr 9; „Inwentarz Pałacu Warszawskiego nad Wisłą wedle Karmelitów Bosich Jasnie Oswieconey Xiężny Hey Mci Radziwiłowej Podkanclerzyny WXL^o in anno 1685 dnia 2 Mscia July rewidowany y spisany”, k. 103-104.



5. Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów w Warszawie, elewacja od ogrodu.
Fot. H. Poddębski, przed 1939 r., IS PAN

otwierała się trójarkadowa grot. Fasada od ogrodu w części środkowej miała kształt prostej ściany przeprutej oknami. Naroża ryzalitów i ściany parteru ozdobiono boniowaniem. Wszystkie okna otaczały uszakowate obramienia, na parterze i piętrze wzbogacone przerwany naczółkami (il. 3-4)¹⁴. Wykonano je zapewne w zaprawie, choć nie można wykluczyć, że w części były kamienne. Na obrazie Bellotta z początku lat 70. XVIII w. ukazującym fragment pałacu po przebudowach w połowie stulecia widzimy boniowania naroży ryzalitów, część z nich przetrwała na elewacji od ogrodu do dziś (il. 5). Wczesnobarokowe oprawy okien i drzwi w pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów stanowią wczesne przykłady recepcji tego rodzaju rozwiązań w Polsce, zwłaszcza w architekturze pałacowej. W latach 30. XVII w. pojawiają się one w pałacu biskupów krakowskich w Kielcach (1637-1641; T. Poncino). Tencalla stosował je chętnie, w różnych wariantach, choćby w pałacu Radziwiłłów w Wilnie.

Trójdzielny podział elewacji znalazł odzwierciedlenie w podziałach i układzie wnętrza. W części środkowej za loggią znajdowała się sień, równa jej szerokością, jednak stosunkowo wąska, niska i ciemna (il. 6). Usytuowane na jej osi schody prowadziły na półpiętro, skąd rozdzielały się na dwa biegi. Po bokach schodów wydzielono pojedyncze pokoje powiązane z apartamentami w częściach bocznych. Podział pokoi w tych częściach, czytelny w konstrukcji ścian nośnych, z zasady zachowywał układ trzytraktowy, przy czym modyfikowano go w zależności od funkcji pomieszczeń. W partii północnej znajdowała się przestronna jadalnia (*izba stołowa*). Dwa przylegające do niej pokoje najpewniej pełniły funkcje kredensowe, choć stojące w nich piece mogą sugerować, że okazjonalnie wykorzystywano je jako sypialnię i gabinet dla gości. Okna tych pomieszczeń wychodziły na ogród,

¹⁴ Inaczej ukazano elewację frontową wykonaną w 1762 r. przez P. Ricauda de Tirregaille'a. Widnieją jedynie boniowania. Jednak niekiedy królewski kartograf i inżynier na swoich rycinach umieszczał nieistniejące w rzeczywistości detale, wykorzystując nawet projekty przebudów pałaców i ogrodów.



6. *Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów Warszawie, wewnątrz w części środkowej, sieni w XVII w. Fot. Cz. Olszewski, przed 1945 r., IS PAN.*

a na ich drugorzędne znaczenie wskazują wstawione tam portale drewniane. Część południowa, po przeciwnej stronie sieni, podzielona została na trzy pokoje – większy od strony dziedzińca i dwa mniejsze od ogrodu. Wnętrza te oraz pokój przy schodach miały charakter parady, na co wskazuje wstawienie tam czterech kamiennych portali. We wszystkich pomieszczeniach na parterze posadzki były drewniane, jedynie w sieni kamienna.

Podziały piętra powtarzały układ dolnej kondygnacji. Najokazalszą Salę Wielką (*galeria wielka*) oświetlało siedem okien typu *porte-fenêtre* oraz mniejsze *mezzanina*, wychodzące na loggię. Posadzkę i balustrady loggii wykonano z kamienia. W części południowej trzy pokoje tworzyły apartament parady, w północnej znajdowały się sala (*sala druga*), o bliżej niesprecyzowanej, reprezentacyjnej funkcji i skomunikowane z nią dwa pokoje. Wnętrza trzeciej kondygnacji jeszcze w końcu XVII w. pozostawały nieukończone. Być może w niektórych pomieszczeniach wprowadzono dodatkowe podziały ściankami.

Tencalla oparł projekt pałacu na modelu wczesnobarokowych willi rzymskich¹⁵. Trójssegmentowość bryły z długą, środkową loggią flankowaną ryzalitami, wydłużone sale wielkie oraz apartamenty rozlokowane w częściach bocznych znajdujemy w różnorodnych redakcjach w budowlach papieskich i dostojników watykańskich przełomu XVI i XVII w. Jednym ze źródeł inspiracji mogła być letnia rezydencja papieża na Kwirynale (il. 7). W końcu XVI stulecia na miejscu renesansowej willi kardynałów Oliviera Carafy, a potem Ippolita d'Este wzniesiono *villa-palazzo* Grzegorza XIII, rozpoczętą przez Martino Longhiego il Vecchio (1573-1577), a następnie ukończoną przez Ottaviano Mascherina (1578-1585)¹⁶. Budowla budziła duże zainteresowanie wśród odwiedzających Rzym, także

¹⁵ W dotychczasowej literaturze wskazywano już na rzymską genezę planu opartego na literze „H”. Z tego względu pojawił się pogląd o zależności pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów od rzymskiego Palazzo Barberini. Por. BANIA, JAROSZEWSKI, op. cit., s. 16.

¹⁶ Paola HOFFMAN, „Le ville di Roma e dei dintorni”, Roma 2017, s. 463-479.



7. Pałac na Kwirynale w Rzymie,
elewacja od dziedzińca,
stan w 2015 r.

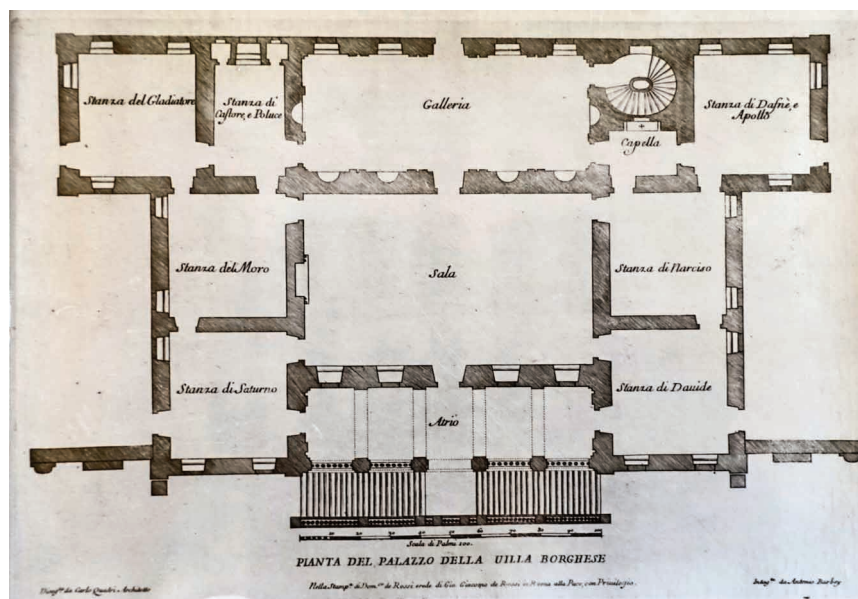


8. Willa Mondragone we Frascati, widok
elewacji frontowej,
stan w 2015 r.

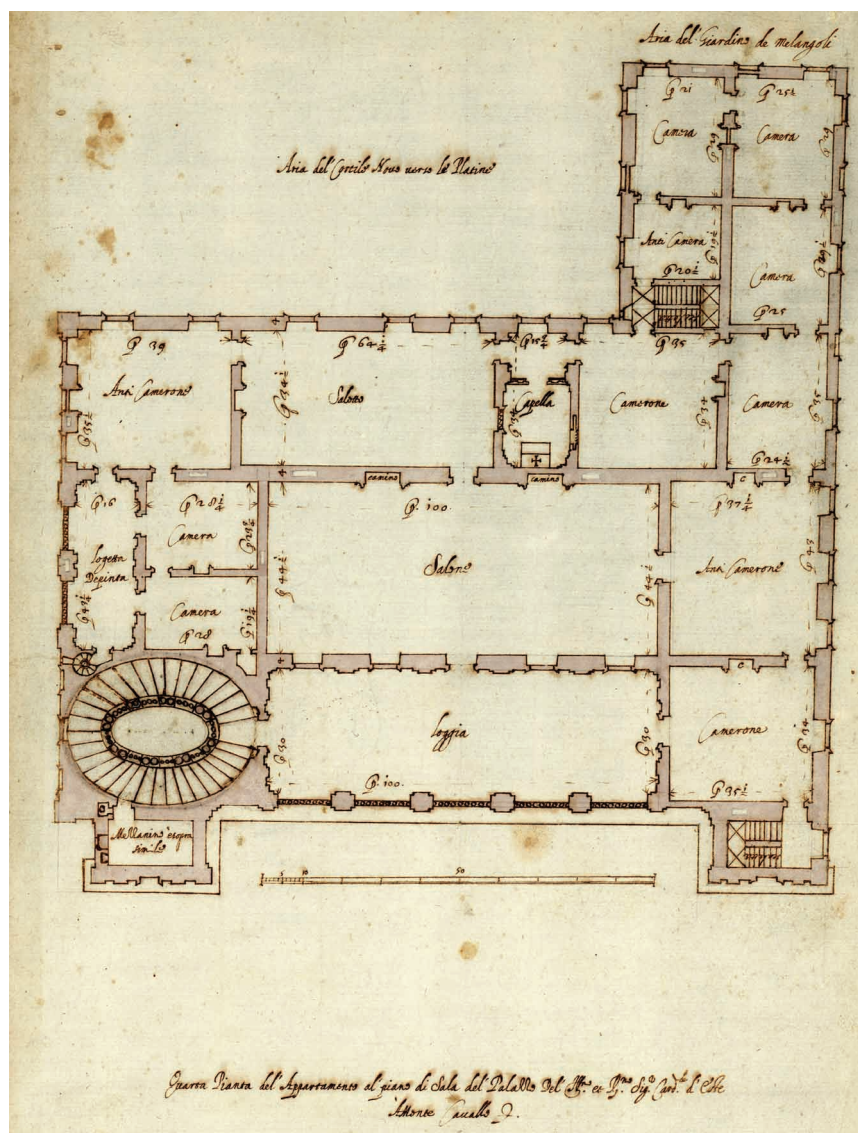
królewicza Władysława, który wraz z najbliższymi dworzanami oglądał willę podczas swej włoskiej podróży. Musiała być też znana Koniecpolskim, zwłaszcza Aleksandrowi, który odbył *tour* po Europie. Podobną kompozycję elewacji frontowej spotykamy w willi Mondragone we Frascati (il. 8). Wzniesiona w latach w 1567-1573 przez Martino Longhiego il Vecchio dla kardynała Marca Altempsa, służyła jako miejsce wypoczynku papieży Grzegorza XIII i Pawła V¹⁷. Układ z sekwencją podłużnych *Sali* i *Gallerii*, zaprojektowanych poprzecznie do osi, owalne schody i duże, paradne pokoje odnajdujemy w najokazalszej willi rzymskiej – willi Borghese zbudowanej dla kardynała Scipione Borghese (1608-1613: Flamminio Ponzio; 1613-1615, 1618-1619: Giovanni Vasanzio; 1621: Girolamo Rainaldi; il. 9). Należała ona do obowiązkowego kanonu miejsc odwiedzanych w Rzymie przez podróżników. Wizytował ją także królewicz Władysław – oddziałała na koncepcję bryły warszawskiej *Villa Regia*. Rzymskie inspiracje widoczne są również w rysunku owalnych schodów zaprojektowanych przez Gisleniego dla pałacu Koniecpolskich. Architekt wzorował się na owalnej klatce schodowej pałacu zaprojektowanego w Rzymie przez Mascherina. W mediolańskim zbiorze rysunków Gisleniego znajduje się rzut pałacu na Kwirynale opisany jako *Palazzo del Cardinal dEste a Mo.[nt]e Cavallo* (il. 10). Uważa się, że jest to kopia rysunku Mascherina *Palazzo del Quirinale. Pianta della vigna* przechowywanego w Akademii św. Łukasza i datowanego na lata ok. 1584-1585.

¹⁷ HOFFMAN, op. cit., s. 666-672.

9. Willa Borghese
w Rzymie,
rzut parteru,
przed 1691 r.
Repr. wg
G. B. Falda,
Nuovidisegni
dell'architettura
e piante de'palazzi...



10. Palac d'Este
na Kwirynale
w Rzymie, projekt
rzut parteru
O. Mascherino,
rys. G.B. Gisleni,
Castello Sforzesco
w Mediolanie



Może z willi Mondragone Tencalla zaczerpnął pomysł boniowania naroży ryzalitów pałacu, aczkolwiek był to typowy motyw architektury wczesnobarokowej. Rzymska redakcja modelu willi widoczna w pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów została zmodyfikowana, zapewne ze względu na reprezentacyjny charakter tej rezydencji, położonej w mieście sejmowym i stołecznym, przy głównym trakcie Warszawy, między królewskimi *Villa Regia* i Zamkiem Królewskim. Wille rzymskie przeznaczone do prywatnej rekreacji miały na ogół dwie kondygnacje i nieregularny układ pokoiów, natomiast monumentalny trójkondygnacyjny pałac warszawski ze zróżnicowanymi wysokościami przyziemia, *piano nobile* i *mezzaninem* oraz z zarysowanym układem *entre cour et jardin*, kojarzy się raczej z architekturą francuską.

Prace budowlane Giuseppe S. Bellottiego dla Katarzyny z Sobieskich w latach 1689-1690

Po elekcji Jana III Sobieskiego w 1673 r. Michał Kazimierz Radziwiłł i jego żona Katarzyna, jako członkowie rodziny królewskiej, musieli częściej bywać w Warszawie, dlatego potrzebowali odpowiedniej rezydencji. Wybór padł na pałac Koniecpolskich, należący wtedy do Lubomirskich. Już w 1674 r. Radziwiłł rozpoczął wykupywanie nieruchomości¹⁸. Nieużytkowana przez kilkadziesiąt lat budowla była zaniedbana, znajduje to potwierdzenie w korespondencji z 1680 r. między księciem, a dworzaninem Janem Gimbuttem, który „rewidował pałac i burgrabiego Kobylnickiego”¹⁹. Nagła śmierć Radziwiłła w Bolonii (1680) nie zniechęciła Katarzyny do zakupu nieruchomości, co ostatecznie nastąpiło w 1685 r. Nowa właścicielka nakazała odnowienie pałacu. Choć ta część majątku była wyłączona z dóbr ordynackich przynależnych Karolowi, budowla w przyszłości miał stać się jego rezydencją, dlatego pisano o niej jako i „pałacu księżęcia Imci Pana koniuszego”.

Według inwentarzy z 1681²⁰ i 1685 r.²¹ pałac był niezamieszkały, nadal miał całe okna i dach, ale jego wnętrza były zaniedbane i zniszczone. Ze źródeł tych wynika również, że księżna nakazała rozpocząć prace remontowe w rezydencji. Prócz odnowienia schodów wiodących na pierwsze piętro, wstawiono okna w Sali Wielkiej (*galeryi wielkiej*), która – jak odnotowano w inwentarzu z 1683 r. – „według infromatjej abrysu, potrzebuje roboty”²². Wyremontowano również salę jadalną na parterze. W pokojach *mezzanina* nadal brakowało sufitów, pieców i drzwi, były jedynie przykryte dachem: „nie masz nic okrom półapu pokrytego nie wszystek balami”²³, a „pokoje wyższe bez schodów, murów potrzebne porzeczných”²⁴. Bardziej szczegółowe informacje o „fabryce” zainicjowanej przez Radziwiłłową znajdujemy w źródłach związanych z Giuseppe Simone Bellottim. W 1689 r. podpisano z nim kontrakt zawarty w imieniu księżnej, ale dedykowany „książęciu Imci Panu koniuszemu” czyli Karolowi Stanisławowi (od 1686 r. koniuszemu Wielkiego Księstwa Litewskiego)²⁵. Kontrakt zobowiązywał „Jmć Pana Józefa Bellotiego Architekta JKMci”,

¹⁸ Jarosław PIETRZAK, „Księżna Dobrodziejka. Katarzyna z Sobieskich Radziwiłłowa (1634-1694)”, Warszawa 2016, s. 334-335.

¹⁹ AGAD, AR, dz. V, nr 4180, s. 7-8; list J. Gimbutta do M.K. Radziwiłła, z Warszawy, z 25 marca 1680 r.,

²⁰ AGAD PG, nr 9; „Inwentarz Palacow...”, k. 101-102v.

²¹ AGAD PG, nr 9; „Inwentarz Pałacu Warszawskiego...”, k. 103-104.

²² AGAD PG, nr 9; „Inwentarz Pałacu Warszawskiego...”, s. 104.

²³ AGAD PG, nr 9; „Inwentarz Palacow...”, s. 102.

²⁴ AGAD PG, nr 9; „Inwentarz Pałacu Warszawskiego...” s. 104.

²⁵ AGAD AR, dz. XXI, B 75, s. 1-2; Bolesław TAUROGIŃSKI, „Dane archiwalne o artystach na dworze książąt Radziwiłłów XVI-XIX w.”, *Prace i Materiały Sprawozdawcze Sekcji Historji Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie*, 3:1938/1939, s. 19.

żeby do jesieni 1689 r. wykonał prace budowlane związane z zewnętrznymi elementami budynku oraz zreperowania murów pałacu. Miał on „porządnie i pięknie” ukształtować teren między pałacem a klasztorem karmelitów oraz „muru od węgła OO. karmelitów dokończyć i znowu od węgła OO. karmelitów aż do rogu pałacu tak jako nowy tak i stary dachówką nakryć, fundamenta dobre dać, z cegły dobry murować i potynkować, furtę przy tym z podwórza do krynic ku ogrodowi porządną i piękną, w tymże idącym murze wystawić”²⁶. W samym pałacu zlecono mu naprawić loggię nakrytą zadaszonym tarasem: „galeryą wielką przy samym pałacu *de novo* balami dobrymi sosnowymi nakryć, kamienie które są gotowe po brzegach pokłaść, i jako najlepiej żeby nie zaciekało nigdzie opatrzyć, zasmolić”. Włoska forma elewacji z licznymi detalami, uskokami z załamaniem nie sprawdzała się w polskich warunkach klimatycznych, ponieważ mury narażone były na zaciekanie i przemarzanie. Wynagrodzenie architekta opiewało na sporą sumę 5300 złp., z czego otrzymał 4300 złp. w formie zaliczki., a 1000 złp. po dokończeniu pracy. Bellottiemu zwrócono ponadto 700 złp. dawnego długu, zapewne za wcześniejsze prace przy budynku. W jednym z rachunków bez daty rocznej, ale z podanymi miesiącami od października do grudnia mowa jest, że „P. Beloty według swego rachunku wydał na restaurację pałacu...”, i o zapłacie zdunom po wystawieniu pieca do *sali stołowej*, ponadto „za gont cieśłom” oraz „opłaty mularzom”²⁷. Źródła wskazują zatem, że architekt pracował nad odnowieniem wnętrza według „abrysu” istniejącego już w 1685 r., zapewne jego autorstwa. Zleceńodawcy dostarczyli kamienie oraz rusztowanie, a Bellotti posiadający własne cegielnię i strycharnię – cegły, dachówki, wapno i smołę. Prace prowadzone pod jego kierunkiem przystosowały część pałacu do zamieszkania i nadały mu reprezentacyjny wygląd. Z Białej przywieziono w 1691 r. meble i obrazy do znajdującego się na *piano nobile* dwupokojowego apartamentu Radziwiłłowej, pokoiów gościnnych oraz apartamentu królowej Teresy Kunegundy Sobieskiej²⁸. Wiosną 1693 r. księżna przeprowadziła się z Wilanowa do odnowionej rezydencji²⁹, prezentującej się na tyle okazale, że – jak napisała – znalazła ona uznanie w oczach Melchiora de Polignaca, posła francuskiego i późniejszego członka Akademii Francuskiej, który „chwalił wejście pałacu mówiąc, że nie widział już w cudzych krajach takiego prospektu”³⁰.

Modernizacja wnętrza przez Augustyna W. Locciego i Carlo Ceroniego dla Karola Radziwiłła oraz Anny z Sanguszków w latach 1693-1701

Po śmierci Katarzyny Radziwiłłowej w 1694 r. pałac odziedziczył Karol Stanisław, ówczesnie podkanclerzy litewski, ożeniony w 1692 r. z Anną z Sanguszków. Reprezentacyjny pałac w mieście sejmowym i stołecznym miał istotne znaczenie w kreowaniu wizerunku młodego magnata aspirującego do korony królewskiej³¹, a to wpłynęło na

²⁶ AGAD AR, dz. XXI, B 75, s. 1-2.

²⁷ Państwowe Archiwum Historyczne Białorusi w Mińsku [dalej: NGABM], f. 694, op. 2, d. 10724, l. 73 (b. d. i a.): „Registr co na budynek pałacu: P. Beloty według swego rachunku wydał na restaurację pałacu... 1350 złp. 13 gr.” Dalsze wydatki od października do grudnia (bez podania roku) dla zduna za wystawienie pieca żelaznego do *izby stołowej*, za gont, cieśłom, mularzom za „snop żelaza do pieców na pręty” w sumie całość wyniosła 1848 złp., 27 gr.

²⁸ NGABM, f. 694, op. 1, nr 58, k. 31; „Konnotatia obrazow ktore zostają w pałacu warszawskim”, z 4 lipca 1691 r.

²⁹ Biblioteka Narodowa [dalej: BN], rkps nr 3278, s. 156; list K. z Sobieskich Radziwiłłowej do K.S. Radziwiłła z 9 maja 1693 r., z Warszawy.

³⁰ BN, rkps nr 3278, s. 172; list K. z Sobieskich Radziwiłłowej do K.S. Radziwiłła z 20 sierpnia 1693 r., z Warszawy.

³¹ Tadeusz BERNATOWICZ, *Mitra i buława. Królewskie ambicje książąt w sztuce Rzeczypospolitej szlacheckiej (1697-1763)*, Warszawa 2011, s. 107-125.

kontynuowanie prac rozpoczętych przez matkę³². Około 1693 r. przy pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów aktywni byli dwaj architekci — Augustyn Wincenty Locci i Carlo Ceroni³³. Nie dziwi zaangażowanie artystów sprawdzonych na dworze wuja Jana III., zwłaszcza że w latach 1673-1687 Locci pracował dla Katarzyny Radziwiłłowej w Białej, gdzie projektował wnętrze jednej z galerii³⁴. Z aktywnością projektową Locciego wiązać należy, potwierdzone w inwentarzach przekształcenie jadalni (*izby stołowej*) w północnej części parteru w reprezentacyjną trzynastookienną *salę stołową*, a także likwidację *sali drugiej wielkiej* i przywrócenie trzypokojowego układu apartamentu z czasów Koniecpolskich. Z pokoju narożnego od ogrodu w części południowej wyodrębniono sypialnię oraz dwa gabinety. Kolejną kwestią było zaprojektowanie nowych reprezentacyjnych schodów. W tym przypadku trudności wiązały się z koniecznością zachowania starych ścian nośnych, co znacznie ograniczało zakres ingerencji w podziały wnętrz, zwłaszcza na niższej przesklepionej kondygnacji. Locci nie zmienił istniejącej klatki schodowej z czasów Koniecpolskiego. Wywołało to kontrowersje z drugim architektem zatrudnionym przez Radziwiłła — Carlem Ceronim, który uważał, że paradne schody winny być usytuowane w części od strony kościoła karmelitów, zapewne tam, gdzie owalne schody planował wcześniej Gislén, lecz ta lokalizacja musiała zostać wykluczona, gdyż tam utworzono już nową *salę stołową*.

Jak już wspomniano wykonawcą modernizacji prowadzonej około 1700 r. według dyspozycji Locciego był Carlo Ceroni, dorywczo pracujący dla Radziwiłłów. Z korespondencji książęcego sługi Mikołaja Mirowickiego z Radziwiłłem wynika, że zamówione w Gdańsku blachy i marmury, zostały odebrane³⁵ i skutami przewiezione do Warszawy, gdzie przekazano: „Panu Ceroniemu marmuru sztuk 3786, blach 500”³⁶. Płyty kamienne (jeśli nie doszło do przekłamania zapisu) w takiej liczbie mogły służyć do wyłożenia szerokiego tarasu nad grotą oraz do wymiany i uzupełnień w pokojach. W tym czasie kamienne posadzki były jeszcze w loggii, sieni, trzech pokojach i dwóch gabinetach apartamentu na parterze oraz w loggi i Sali Wielkiej na piętrze. Pozostałe pomieszczenia wyłożono posadzkami drewnianymi. W latach 1694-1700 Ceroni występuje jako budowniczy i inżynier wodny nadzorujący prace ogrodowe. Wykonał remont grotty podmywanej przez źródło w skarpie, udrożnił system odpływu wody do basenu i do Wisły³⁷. Ceroni należał do wysoko kwalifikowanych budowniczych i choć tytułował się *Architektem JKM*, to jego praktyka architektoniczna wskazuje raczej na kompetencje ówczesnych *budowniczych, konduktorów* lub *architektów fabryki*³⁸. W źródłach radziwiłłowskich nazywany jest wręcz *murarzem*. Podobnie jak jego brat Francesco prowadził przede wszystkim warsztat budowlany, realizując projekty innych architektów m.in. Tylmana z Garamen i Augustyna Locciego Młodszego. O doraźnym udziale Ceroniego w inwestycjach radziwiłłowskich świadczy fakt, że w tym samym czasie, w latach 1694-1715 pracował również w Węgrowie przy budowie kościoła reformatów i remoncie kościoła farnego.

³² Katarzyna MIKOCCA-RACHUBOWA, „Wrażenia artystyczne Karola Stanisława Radziwiłła z podróży po Europie (1684-1687)”, *Miscellanea Historico-Archivistica*, 3:1989, s. 235-250.

³³ BANIA, JAROSZEWSKI, op. cit., s. 30.

³⁴ Hanna OSIECKA-SAMSONOWICZ, „Locci Augustyn Wincenty”, [w:] *Słownik architektów i budowniczych...*, s. 286-295.

³⁵ AGAD AR, dz. V, nr 9747, s. 12; list M. Mirowickiego do K.S. Radziwiłła z 7 maja 1700 r., z Gdańska.

³⁶ AGAD AR, dz. V, nr 9747, s. 7; list M. Mirowickiego do K.S. Radziwiłła z 3 lipca 1700 r., z Warszawy. Zastanawiająca jest duża liczba bo aż 3786 „sztuk marmuru”. W oryginale tylko końcowa cyfra „6” jest pogrubiona i częściowo zamazana.

³⁷ BANIA, JAROSZEWSKI, op. cit., s. 32; BERNATOWICZ, „Abrysy i planty...”, s. 412.

³⁸ Piotr ŁUGOWSKI, „Ceroni (Cyroni, Zeroni) Carlo”, [w:] *Słownik architektów i budowniczych...*, s. 87-91.

Niezrealizowane projekty Andrzeja J. Jeziernickiego z lat 1701-1705 – paradne pokoje i schody

Jednym z nierozwiązanych problemów w urządzanych wnętrzach pozostawały zbyt skromne i niewygodne schody. Zasadnicza trudność w ich wymianie na nowe, wygodniejsze i bardziej reprezentacyjne polegała na konieczności zachowania w nienaruszonym stanie ścian nośnych. Podobny problem pojawił się w wielu przebudowywanych XVII-wiecznych pałacach warszawskich – Kazimierzowskim, Ossolińskich, a później w Wilanowie. Ówczesni architekci warszawscy albo nie byli w stanie podołać zadaniu, albo nie potrafili zadowolili zleceniodawcę. Radziwiłł zwrócił się w tej sprawie do przebywającego wówczas w Rzymie Andrzeja Jozafata Jeziernickiego (Jeziornickiego)³⁹. Jednocześnie wstrzymał dalsze prace, co wynika z kolejnego listu: „Ze schodami w pałacu warszawskim żeś Wasza Xca Mśc Dobrodziej rozkazał się zatrzymać do przyjazdu mojego bardzo dobrze, gdyż spodziewam się za nadzieją bożą tę trudność, którą Je Mci PP architekci [tzn. Locci i Ceroni, przyp. T.B.] tam znajdują ułatwić”. Następnie obiecał wykonanie projektu: „stro-nę schodów pałacu Waszej Xcej Mści warszawskiego, jakoś Wasza Xca Mśc pisał, żeś się kazał zatrzymać do mojego przyjazdu, to jest bardzo dobrze - i nie wątpi Wasza Xca Mśc Dobrodziej, żebym nie miał onym dosyć uczynić tak, jak będzie należało, dlaczego i tu, teraz jeszcze będąc, podgotowałem sobie planty tegoż pałacu, ile mogłem miarę pamiętać i staram się żebym mógł z najlepszymi architektami w tym *conferre* i ich w tym *sentiment* wiedzieć także”⁴⁰. Jeziernicki wyróżniał się kompetencjami architektonicznymi na dworze księcia w Białej, gdzie był notowany od 1698 r., następnie został wysłany na naukę architektury do Niemiec, Francji, Włoch i Austrii. Euzebiusz Łopaciński scharakteryzował Jeziernickiego jako wszechstronnego projektanta⁴¹. Po powrocie do Polski architekt wykonał projekty modernizacji pałacu, co jednoznacznie wynika z listu z 1705 r. do Radziwiłła: „abrysy podług ordynansu Waszej Xcej Mści *inprimerio* posyłam, abrys na austeryją, przy którym i informatią krótko posyłam, żeby tym lepiej rzemieślnik mógł zrozumieć miarę i abrys. Posyłam także i plantę stołowej izby, gabinetu i sieni przed tyż stołowo izbo, tak właśnie jako ona teraz sama jest, przydawszy tylko ściany krzyżowe, które formują cztery pokoje, toż ściany jeżelibyś Wasza Xca Mśc kazał zacząć mogli by, podług tego abrysu i teraz robić, co się zaś tknie gabinetu dispozytyjej kominów i pieców, a osobliwie schodów, co jest rzecz najprincipalniejsza, tedy kiedy tego będzie czas i potrzeba będę musiał tam zbiec na kilka dni dla *dispositiā* tego wszytkiego i dania lepszej informatiej rzemieślnikom”⁴². Informacja ta staje się klarowna, gdy przypomnimy sobie układ wnętrza pałacu po zmianach dokonanych przez Locciego. Jeziernicki planował wstawić schody w części budynku od strony kościoła karmelitów, tam gdzie na parterze znajdowała się sala jadalna oraz duży pokój na piętrze. W tym celu należałoby zlikwidować zastane podziały wnętrza oraz zburzyć sklepienie. Byłyby co najmniej trójbiegowe z duszą w środku i doświetlone oknami z dwóch stron. Łączyłyby one dolną sień z Salą Wielką na piętrze. I tych schodów nie zrealizowano.

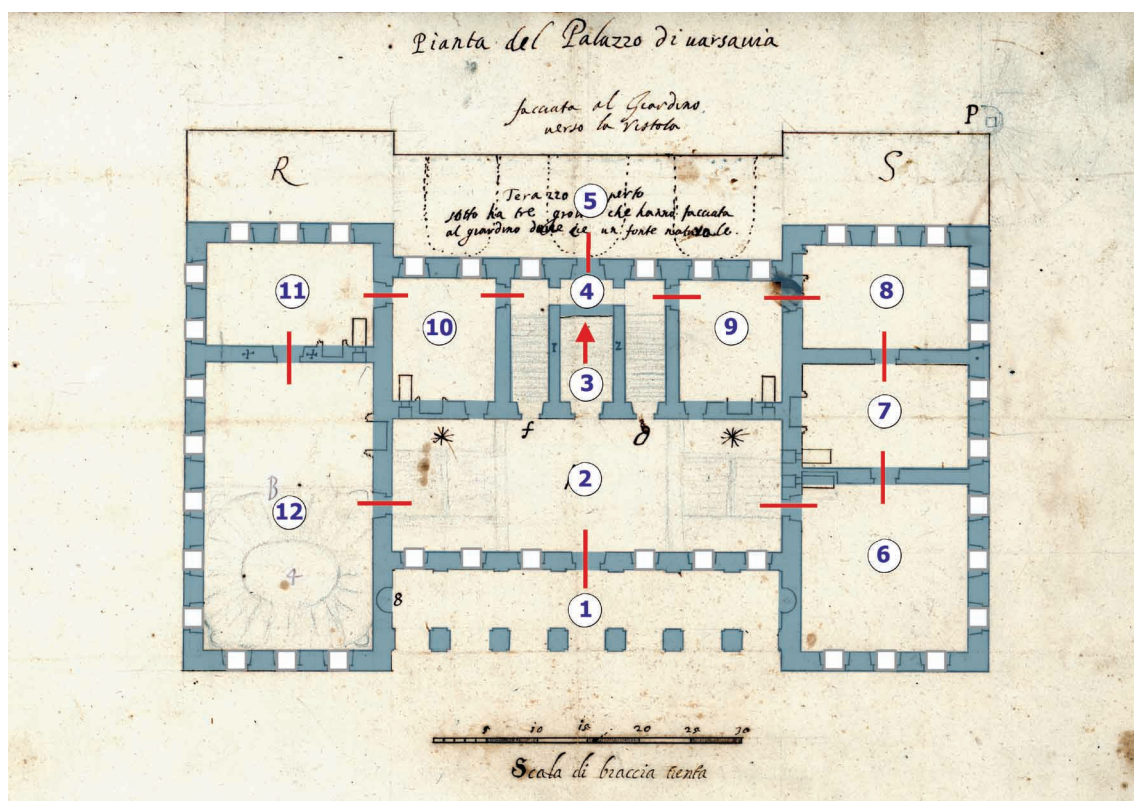
Na podstawie zachowanych źródeł można zrekonstruować zakres zmian wprowadzonych w pałacu w latach 1693-1700 (il. 11-12). W części środkowej parteru nie zmieniono

³⁹ AGAD AR, dz. V, nr 6089/II, s. 63-64; list A. Jeziernickiego do K.S. Radziwiłła z 2 kwietnia 1701 r., z Rzymu.

⁴⁰ AGAD AR, dz. V, nr 6089/II, s. 66; list A. Jeziernickiego do K.S. Radziwiłła z 9 kwietnia 1701, z Rzymu.

⁴¹ Euzebiusz ŁOPACIŃSKI, „Zamek w Białej Podlaskiej. Materiały archiwalne”, *Biuletyn Historii Sztuki*, XIX: 1957, nr 1, s. 31-33; Wanda KARKUCIŃSKA, *Anna z Sanguszków Radziwiłłowa*, Warszawa 2000.

⁴² AGAD AR, dz. V, nr 6089/II, s. 48-49; list A. Jeziernickiego do K.S. Radziwiłła z 28 kwietnia 1705 r., z Białej.



11. Parter w 1681/1686 r. Wg „Inwentarza Palacow (...) Radziwiłłowej (...) 1681 spisany” oraz „Inwentarza Palacu Warszawskiego (...) Radziwiłłowej (...) 1685”.

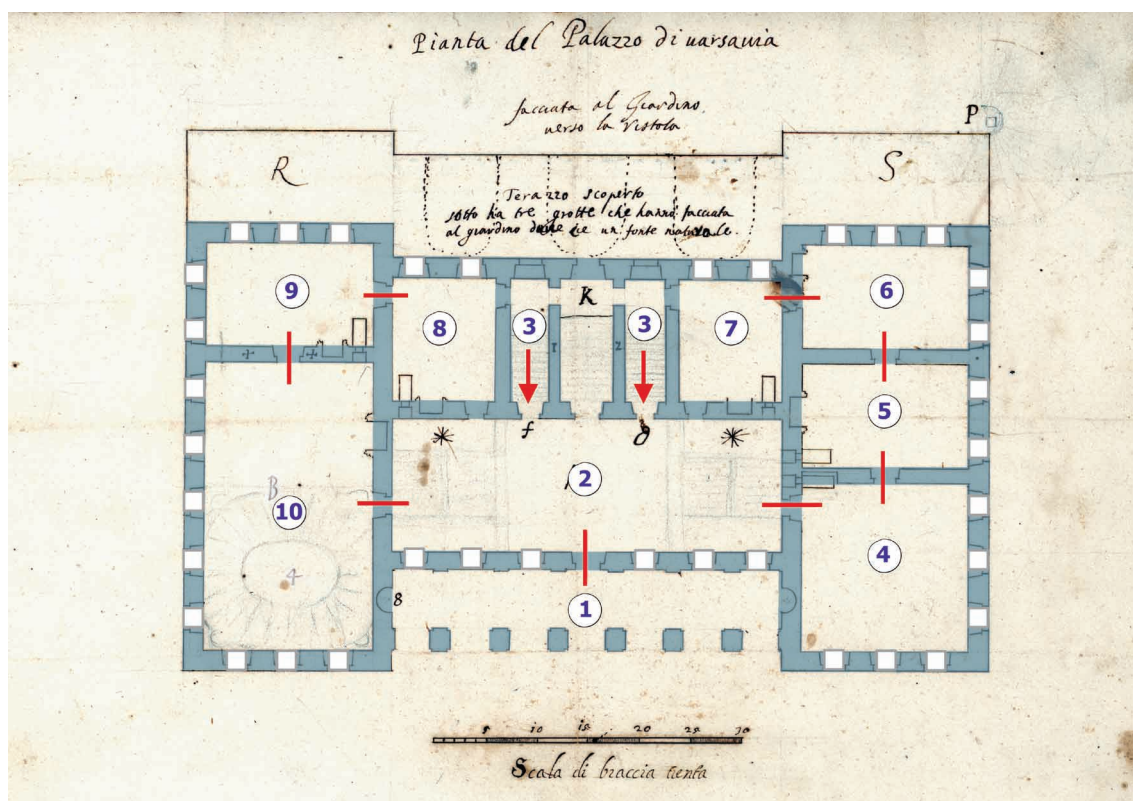
1. Loggia frontowa (brak). 2. Sień (galerya). 3. Klatka schodowa (wchod na górę).
4. Korytarz od tarasu ogrodowego (brak). 5. Taras ogrodowy (brak). 6. Przedpokój (pokój).
7. Sypialnia (drugi pokój). 8. Gabinet (trzeci pokój). 9. Gabinet (czwarty pokój).
10. Gabinet (piąty pokój). 11. Sypialnia (szósty pokój). 12. Sala jadalna (izba stołowa).

Warszawa. Pałac Koniecpolskich-Radziwiłłów. Rekonstrukcja układu i funkcji wnętrza na bazie rzutu parteru „Pianta del Palazzo di uarsavia”.

Oprac. Tadeusz Bernatowicz, graf. Wojciech Boberski.

- A. Rekonstrukcja linii murów określających układ i skalę pomieszczeń,
 B. Identyfikacja pomieszczeń i ich funkcji, C. Drzwi, D. Okna, E. Bieg schodów

- Rekonstrukcja linii murów określających układ i skalę pomieszczeń
- N Identyfikacja pomieszczeń i ich funkcji
- Drzwi
- Okna
- Bieg schodów

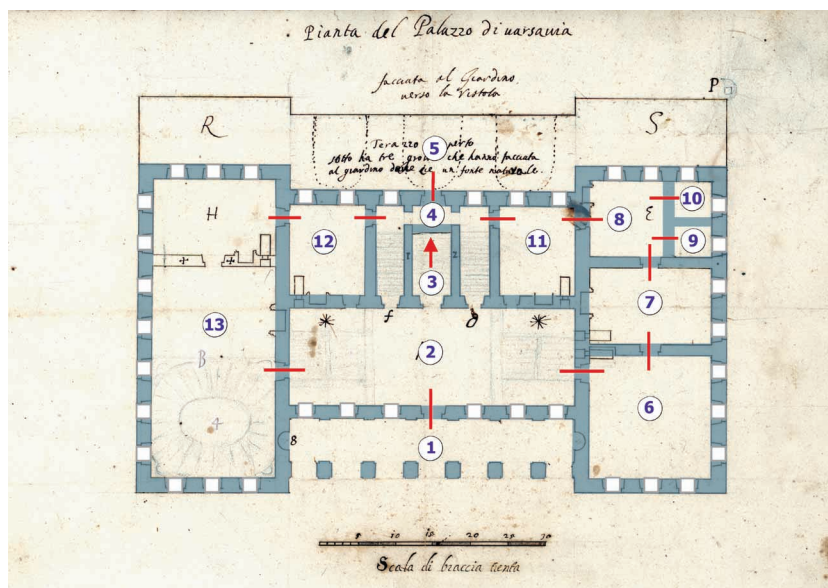


12. Piętro w 1681/1685 r. Wg „Inwentarza Pałacow (...) Radziwiłowej (...) 1681 spisany” oraz „Inwentarza Pałacu Warszawskiego (...) Radziwiłowej (...) 1685”.

1. Loggia od dziedzińca (galerya z faciaty górna). 2. Sala Wielka (galerya; Sala Wielka).
3. Klatka schodowa (wschód). 4. Przedpokój parady (pokój). 5. Sypialnia parady (drugi pokój).
6. Gabinet parady (trzeci pokój). 7. Drugi gabinet parady (czwarty pokój). 8. Pokój (piąty pokój).
9. Pokój (szósty pokój). 10. Sala (siódmy pokój; sala druga wielka).

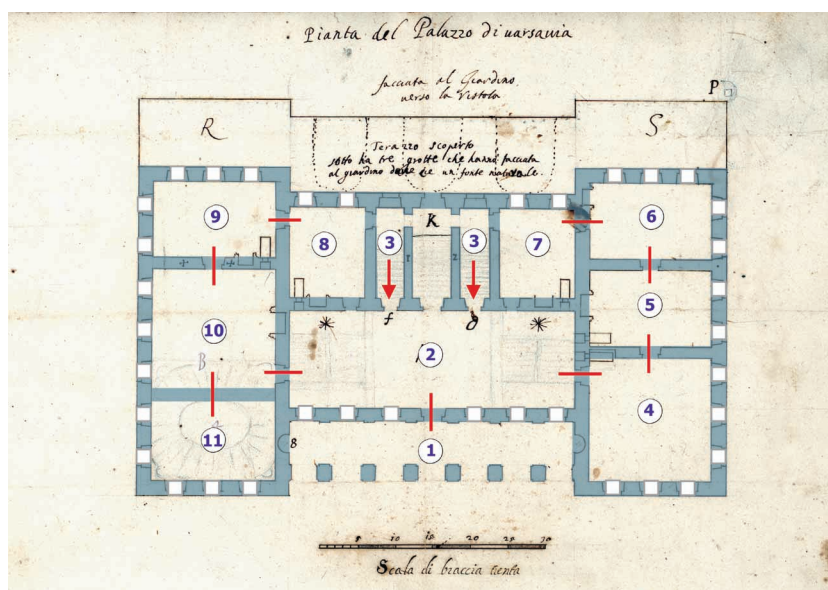
układu wnętrza. Powiększono salę jadalną, wyburzając ścianę od pokoju ogrodowego – w ten sposób powstało wielkie wnętrze oświetlone trzynastoma oknami, a sąsiednie pomieszczenie przy schodach otrzymało funkcję *pokoju kredensowego*. W części południowej, pokój narożny od strony Wisły podzielono na dwa pomieszczenia (*gabinet*, *drugi gabinet*). Na piętrze w partii północnej *salę drugą wielką* przedzielono na pół, tworząc trzyizbowy apartament z pokojem *panieńskim* najprawdopodobniej przeznaczony dla Anny z Sanguszków. Cztery pokoje po przeciwnej stronie miały stanowić apartament Radziwiłła. Na piętrze dokonano nieznacznych korekt, zwłaszcza w części północnej, gdzie wcześniejszą *salę drugą wielką* przedzielono na pół. Ukończono również pokoje *mezzanina* i prowadzące doń drewniane schody. Wokół górnej kondygnacji Sali Wielkiej wydzielono jednaście różnej wielkości pomieszczeń, które przeznaczono na *skarbiec*, *cukiernię* i pokoje dla służby. Z narożnego pokoju (*skarbcza*) prowadziły drzwi na taras nad loggią, jego posadzkę wyłożono żelazną blachą zapewne po to, aby zabezpieczyć przed przeciekaniem, balustradę zaś odkuto z kamienia.

Na pocz. XVIII w. przebudowa pałacu została przerwana. Budowlanym inwestycjom nie sprzyjały niepokoje polityczne: elekcja Augusta II, wojna północna, elekcja Stanisława Leszczyńskiego, wreszcie ponowny powrót na tron Sasa. Sytuacja ustabilizowała się dopiero około 1717 r., ale w 1719 r. książę Karol zmarł, dlatego wdowa, Anna z Sanguszków, musiała przejąć nadzór nad niedokończonymi pracami w warszawskiej rezydencji.



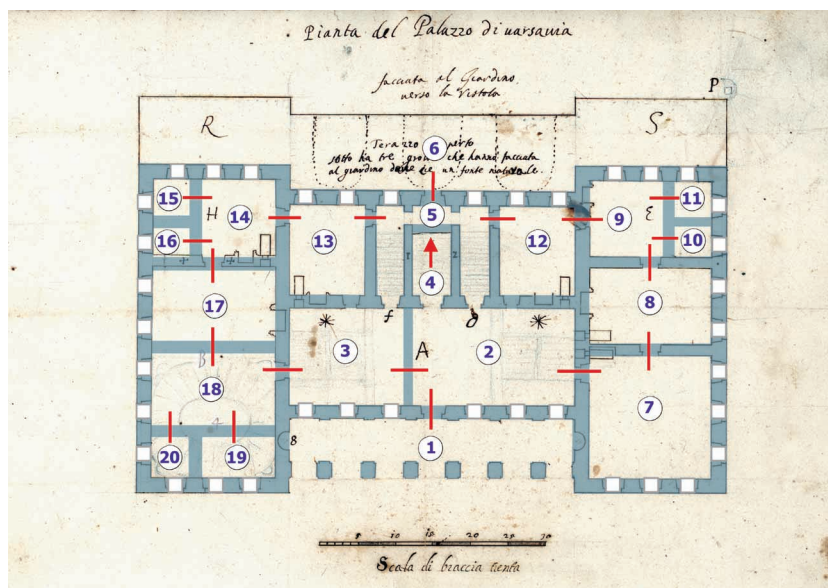
13. Parter w 1717 r. Wg „Inwentarza Pałacu (...) Radziwiłła (...) 1717 Mes Febr. 28 dnia”.

1. Loggia od dziedzińca (brak).
2. Sień (sień).
3. Klatka schodowa (schody na górę).
4. Korytarz od tarasu ogrodowego (sień).
5. Taras ogrodowy (galerya).
6. Przedpokój I (pokój).
7. Przedpokój II (drugi pokój).
8. Sypialnia (drugi pokój).
9. Garderoba (gabinet).
10. Garderoba (gabiniecik).
11. Gabinet (ostatni pokój).
12. Kredens (pokój kredensowy + gabinet kredensowy).
13. Sala jadalna (stołowa)



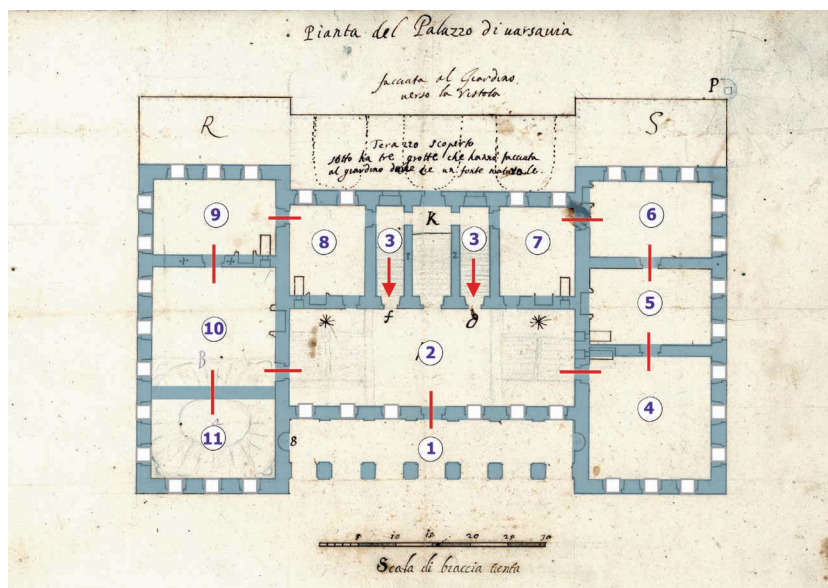
14. Piętro w 1717 r. Wg „Inwentarza Pałacu (...) Radziwiłła (...) 1717 Mes Febr. 28 dnia”.

1. Loggia od dziedzińca (galerya).
2. Sala Wielka (sień).
3. Klatka schodowa (schody).
4. Przedpokój I (pokój).
5. Przedpokój II (drugi pokój).
6. Sypialnia księcia (pokój).
7. Gabinet księcia (pokój + gabinet do schowania rzeczy).
8. Gabinet księżnej (pokój trzeci + gabinet na schronienie tajne + schody na górę).
9. Sypialnia księżnej (pokój paniński).
10. Przedpokój (pokój drugi).
11. Pokój (pokój)



15. Parter w 1723 r. Wg „Inwentarz Pałacu (...) Radziwiłłowej (...) opisany w roku 1723 Dnia 22 January”.

1. Loggia od dziedzińca (galerya). 2. Sień (sień). 3. Sień (sień). 4. Klatka schodowa (wschody na drugie piętro). 5. Korytarz od tarasu ogrodowego (galerya). 6. Taras ogrodowy. 7. Sala jadalna (stołowa izba). 8. Przedpokój (pokój żałobny). 9. Sypialnia (drugi pokój żałobny). 10. Garderoba (garderobka). 11. Garderoba (garderobka). 12. Gabinet (pokój). 13. Gabinet (pokój). 14. Sypialnia (drugi pokój). 15. Garderoba (garderobka). 16. Garderoba (garderobka). 17. Przedpokój (trzeci pokój). 18. Sypialnia (czwarty pokój). 19. Garderoba (garderobka). 20. Garderoba (garderobka).



16. Piętro w 1723 r. Wg „Inwentarz Pałacu (...) Radziwiłłowej (...) opisany w roku 1723 Dnia 22 January”.

1. Loggia od dziedzińca (galerya). 2. Sala Wielka (sala). 3. Klatka schodowa (wschody na drugie piętro). 4. Pokój (izba wielka). 5. Przedpokój I (drugi pokój). 6. Przedpokój II (drugi pokój). 7. Sypialnia + garderoba (trzeci pokój + garderoba). 8. Sypialnia + garderoba (wielki pokój + garderoba). 9. Przedpokój II (drugi pokój). 10. Przedpokój I (przedpokój). 11. Pokój (pokój poboczny).

Projekty Carlo A. Baya i Benedykta de Renarda dla rezydencji radziwiłłowskiej (1720-1721)

Szczegółów dotyczących kolejnych zmian we wnętrzach pałacu dokonanych przez Annę z Sanguszków w 1720 r. dostarcza korespondencja z Stanisławem Parczewskim – plenipotentem księżnej doglądającym prac w rezydencji od maja do września 1720 r. Możemy ją skonfrontować z inwentarzami z lat 1717 i 1723⁴³. Po przybyciu do Warszawy Parczewski zakupił wapno, cegły oraz drewno, które murarze zużyli od maja/czerwca do lipca 1720 r.⁴⁴ Plenipotent książęcy planował zakończenie prac budowlanych „około Świętej Hanny” czyli 26 lipca, co zostało zrealizowane, gdyż wtedy z pięciu murarzy i siedmiu pomocników pracujących przy pałacu, trzech murarzy z pięcioma pomagierami odesłano do Białej, a dwóch z dwoma pomocnikami zatrzymano w Warszawie, by wykonali komin oraz prace wykończeniowe⁴⁵. W czerwcu przygotowywano się do prac stolarskich i zduńskich⁴⁶. Drzwi dębowe wykonywano na miejscu, pozostałych dziewięć sprowadzono z Białej według miary wysłanej przez Parczewskiego⁴⁷. Przebudowę ukończono we wrześniu, wówczas ustawiono trzy piece oraz wykonano nowe ramy okienne, zapewne w modernizowanych apartamentach. Zatrudniono ślusarza, który ze sprowadzonego z Gdańska żelaza zrobił okucia do piętnastu okien oraz zawiasy do drzwi. Ze względu na wysokie ceny w Warszawie, zamierzano wykorzystać zamki i zasuwki przeznaczone pierwotnie do dziewięciu drzwi w pałacu w Roskoszy. Ostatnie informacje z września 1720 r. mówią o wstawianiu i szkleniu okien oraz o dwóch malarzach mających pomalować ściany ukończonych wnętrz⁴⁸. Najważniejszą zmianą wprowadzoną w tym czasie było podzielenie dawnej trzynastookiennej *sali stołowej* na dwa apartamenty z pokojami o zróżnicowanej wielkości. Apartamenty te składały się z sypialni, gabinetu i dwóch garderób i miały wspólny przedpokój⁴⁹. Niefunkcjonalną długą sień na parterze przedzielono drewnianą ścianą (*przegrodą z tarcic*) od południa, wyodrębniając od północy mniejszą *sień* poprzedzającą schody i doświetloną trzema oknami. W drugiej części dawnej sieni od północy powstało również wnętrze o trzech oknach, także nazywane w inwentarzu

⁴³ AGAD PG, t. 9, k. 113; „Inwentarz pałacu (...) Radziwiłłowej (...) w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu będący opisany w roku 1723, dnia 21 januarii” [przez Wojciecha Ciołka].

⁴⁴ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 1-2; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 12 maja 1720, z Warszawy. Zakupił on *wapna krakowskiego* 3 łaszt [1 łaszt = 3000-3840 litrów (dm³) x 3 = 9000-11520 litrów (dm³), a cegieł 1000 sztuk.

⁴⁵ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 11-13; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 23 lipca 1720, z Warszawy.

⁴⁶ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 8-9; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 21 czerwca 1720, z Warszawy; „stolarza tu z Panem Malerbem i z Panem Baiem zkontraktowaliśmy, drzwi czworo składanych z odrzwiami po złp. 48, zaś sześcioro pojedynkowych z odrzwiami po złp. 24; drzwi ładne z obu stron będą lisztwowane robota piękno, na to wszystko sumy potrzeba złp. 722 samemu stolarzowi”.

⁴⁷ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 4-6; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 6 czerwca 1720, z Warszawy; Jednym z problemów było zamontowanie metalowych krat w oknach na parterze „bo krata kracie nie równa jeżeli Pan Fontanna [Giuseppe Fontana, przyp. T.B.] deklarował po 6 może być chyba w poprzek da po 4 pręty, a wzdłuż po 6 pozwalam, ale jak tu są po 10 prętów w poprzek, a po sidm wzdłuż wysokość okien łokci 5 szerokość łokci 3 choć by i dziesięć architektów, to nie potrafią taniej dese zważyłem, i pytałem się co żelazo i robota będzie kosztowała jednak przez to jeszcze żadnej szkody nie uczyniłem, ale zleć Wasza Xęca Mśc komu innemu niech to sporządzi a ja gotowe każe zmurować”.

⁴⁸ Dodać należy, że Parczewski remontował i budował jednocześnie obiekty gospodarcze przy dziedzińcu – „dwa budynki”, kuchnię, stajnię, stajenkę, spichlerz oraz szopę na siano, w większości wzniesione z drewna i przykryte gontem.

⁴⁹ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 4-6; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 6 czerwca 1720, z Warszawy. Ustawienie kilku nowych ścian działowych zmusiło Parczewskiego do wzmocnienia piwnic: „mię trudnią sklepy dolne, że na nich mury przypadają muszę na nich arkadami dla lekkości przesklepić, pod każdo ściano folgę czyniąc sklepom, podług abrysu drzwi i kominy na tych miejscach nie przypadają, muszę mury łamać, żmuda wielka”.

sienią. (il. 13-16). Powstały już wcześniej apartament w części południowej od ogrodu, złożony z sypialni i dwóch garderób w 1723 r. nazwano *drugim pokojem żałobnym* ze względu na dekoracje związane z uroczystościami żałobnymi po śmierci Karola Stanisława, zmarłego w sierpniu 1720 r. Nie uległo natomiast zmianie rozplanowanie piętra i *mezzaniana*. Przeprowadzona modernizacja doprowadziła do utworzenia dwóch apartamentów kameralnych na parterze, z jednoczesnym zachowaniem paradnych funkcji piętra. Projektantem i nadzorcą prac architektonicznych był w tym czasie Carlo Antonio Bay. Jego nazwisko pojawia się w liście Parczewskiego, tuż po przybyciu do Warszawy: „około roboty bo tu i na mnie ciężko Pan Bain deklarował wszelko łatwość Waszey Xiey Mci swoją przysługę”⁵⁰, potem zaś, jak już powiedziano, został odnotowany przy zamawianiu drzwi⁵¹. Zadanie, jakiego podjął się dla Radziwiłłowej nie było skomplikowane technicznie ani koncepcyjnie, jednak po zastoju budowlanym początków XVIII w. nawet drobne prace dla zamożnej fundatorki stwarzały nadzieje na bardziej lukratywne zlecenia.

Można przypuszczać, że przeprowadzone w 1720 r. prace stanowiły wstępny etap szerzej planowanych zmian. Po śmierci męża Anna z Sanguszków zainicjowała prace budowlane w pałacach w Warszawie, Białej, Roskoszy, Ołyce i Nieświeżu. Niewątpliwie rozbudziło to nadzieje warszawskich architektów na pozyskanie intratnych zleceń. Należał do nich Benedykt de Renard, architekt i inżynier militarny, laureat konkursów klemetyńskich Akademii św. Łukasza w Rzymie⁵². Zachował się jego list z 7 marca 1721 r. pisany po francusku do Anny Radziwiłłowej (vide: Aneks I). Informuje on, że wysłał trzy plansze z projektami nowego ukształtowania wnętrza. Jeden z nich dotyczył modernizacji długiej, wąskiej i wysokiej Sali Wielkiej. Architekt w projekcie – jak sam pisze – zmniejszył optycznie jej długość poprzez przedzielenie kolumnami, dzięki czemu zyskała harmonijne proporcje i bardziej modny kształt. Unowocześnienia wymagały też wąskie i niskie schody. Z listu Renarda wynika, że zaprojektował on westybul z wielobiegowymi schodami z duszą i „niebieskozielonym plafonem”. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa przypuszczać, że planował je w części północnej pałacu, od strony dziedzińca, kosztem apartamentów z czasów Anny z Sanguszków. Nie wiemy jak Radziwiłłowa odniosła się do pomysłów Renarda, ale projektów sali i schodów ostatecznie nie zrealizowano. Nie wyklucza to jednak udziału architekta w innych pracach projektowych lub konsultacyjnych (do jego śmierci w Warszawie 15 czerwca 1726 r.)⁵³. Możemy przypuszczać, że planowano dalszą modernizację pałacu i ogrodu. Zapewne z tego powodu Parczewski wybrał się w marcu 1721 r. po materiały na południe Polski, do Krakowa, Tenczyna i Czernej. Jak pisał: „potrzeba kamieni 1500, także kamieni marmurowych podług rejestru mnie danego; od tego sklarza (sic!) potrzeba 30 po łokci trzy, drugie po łokci dwa

⁵⁰ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 1-2; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 12 maja 1720, z Warszawy.

⁵¹ Bay w tym czasie ugruntowywał swoją pozycję architekta pracującego dla magnatów. Uczestniczył w budowach warszawskich pałaców Józefa W. Mniszcha (1709) oraz Adama Sieniawskiego (1713-1722). Por. Jakub SITO, „Bay (Bai, Baia, Baio, Baya)”, [w:] *Słownik architektów i budowniczych...*, s. 42.

⁵² Jerzy KOWALCZYK, „August II i architekci warszawscy”, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, 33:1988, s. 11-14; Marek ZGÓRNIAK, Benedykt Renard – architekt polski XVIII w. (wznowienie artykułu z *Biuletynu Historii Sztuki* LI: 1989, nr 1 [wyd. 1991]) <http://users.uj.edu.pl/~zgorniak/publikacje/RENARD.pdf>. (dostęp 16.02.2016); Tadeusz BERNATOWICZ, „Kościół wizytek w Warszawie a Benedykt de Renard i architektura późnobarokowego eklektyzmu rzymskiego przełomu XVII i XVIII wieku”, [w:] *Sztuka Polski Środkowej*, t. VI, Łódź 2016, s. 31-77.

⁵³ Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, księga zgonów parafii św. Jana 1711-1752, s. 65; Marek ZGÓRNIAK, „Renard, Benedykt, poln. Architekt, Zeichner, Offizier, *um 1680, †15.6.1726”, [w:] *Saur. Allgemeines Künstlerlexikon*, t. 98, Berlin 2018, nlb. Prof. Markowi Zgórniakowi serdecznie dziękuję za udostępnienie informacji i hasła o Renardzie

i tych niemasz gotowych”. Następnie pojechał do Czernej (Czerni), „gdzie robio marmury”⁵⁴. Na podstawie inwentarza z 1723 r. trudno przesądzić, czy poszukiwane i być może pozyskane marmury zostały wykorzystane w Warszawie.

Domenico Cioli i „fabryka warszawska” w latach 1727-1728

Renard utrzymywał kontakty z Radziwiłłami także później, co poświadcza zachowany list do Michała Kazimierza „Rybeński”, syna księżnej, z 15 kwietnia 1724 r., w którym poleca „projektanta” (*l'Escujer*), czekającego na dyspozycje księcia⁵⁵. Tym projektantem, był Domenico Cioli przebywający wówczas w Rzymie, a w 1725 r. zatrudniony przez Radziwiłłową⁵⁶. Prócz bliżej nieokreślonych prac „na górze pałacu”, zapewne remontowych, bo kolejne inwentarze sporządzone w latach 1728, 1735, 1742, 1743 i 1745 nie potwierdzają zmiany układu wnętrza budynku. Rzymianin zajął się grota i urządzeniami wodnymi w ogrodzie. Zapewne do ich unowocześnienia Parczewski kupował w 1721 r. – jak powiedziano wcześniej – marmury na południu Polski. Prace porządkowe prowadzone były od lipca 1727 r., a od kwietnia 1728 r. już pod kierunkiem Ciolego⁵⁷. Głównym zadaniem było odnowienie groty oraz instalacji wodnych w ogrodzie⁵⁸. Inwentarze – jeden z 9 lipca 1728 r. sporządzony przez Krzysztofa Mioduszeńskiego, drugi z 28 października 1735 r. spisany przez Adama Zubowicza – potwierdzają, że ogród był odnowiony i uporządkowany, a instalacje wodne sprawne. Również grota pod pałacem znajdowała się w dobrym stanie – trzyczęściowa z kamienną posadzką i ławkami. Wpływały z niej dwa źródła; z jednego woda odprowadzana była do kamiennego zbiornika, z drugiego zaś do basenu na najniższym tarasie ogrodu. Silne źródła wykorzystywane do fontann i basenów zwróciły nawet uwagę podróżnika Christiana Heinricha Erndtela w opisie Warszawy *Varsavia physicae illustrata...* z 1730 r.⁵⁹

Prawne regulacje podziału schedy po Karolu, dokończono dopiero w 1735 r., i wówczas pałac warszawski przeszedł na własność Michała i Hieronima Radziwiłłów⁶⁰. Jeszcze w 1738 r. umowy zawierała Radziwiłłowa, rok później czynił to już Michał Kazimierz. Ostatnim przejawem aktywności Anny z Sanguszków było wysłanie w 1738 r. do warszawskiego pałacu dworzanina i agenta artystycznego J. Deshommes'a. Sporządził on „Konotacyję Reparacyi...”⁶¹, będącą oceną stanu technicznego. Brakowało aż 877 „jednostek” szyb. Wzmiankuje się także o zniszczeniach dachów i loggi frontowej oraz odpadłych tynkach. Również mur w ogrodzie od strony klasztoru przewrócił się i niezbędne stało się jego

⁵⁴ AGAD AR, dz. V, nr 11336, s. 33-36; list S. Parczewskiego do A. Radziwiłłowej z 7 marca 1721, z Krakowa.

⁵⁵ AGAD AR dz. V, nr 13060, s. 4-5; List B. de Renarda do M.K. Radziwiłła „Rybeński” z 15 kwietnia 1724 r., z Warszawy.

⁵⁶ Piotr ŁUGOWSKI, „Cioli Domenico (Dominik)”, [w:] *Słownik architektów i budowniczych...*, s. 104-106.

⁵⁷ AGAD AR, dz. V, nr 218, t. 55 2388; list F. Cordiera do A. Radziwiłłowej z 8 lipca 1727, z Warszawy.

⁵⁸ AGAD AR, dz. XVII, nr 386, s. 5. Ciolemu płacono od 7 kwietnia 1728 r. po 224 złp. miesięcznie. Początkowo miał do dyspozycji trzech murarzy – Jana (Iwana) Starycewicza, Jana Jakimowicza i Jędrzeja Kozłowskiego. W maju do pomocy Radziwiłłowa przysłała jeszcze z Białej murarzy Hryszka i Michała. Poszczególni murarze wynagradzani byli tygodniowo od 7 do 4 złp. Poświadcza to adnotacja w *Dyspositii względem fabryki warszawskiej...* przekazana „kapralowi janczarów” czyli Jerzemu Jankowskiemu: „Cegłę starą sobie tenże majster [Cioli] obrał, i jest już zatargowanej, i przez połowę zapłaconej 45 tysięcy, aby szczególnie do tych tylko samych kanałów konserwowana była do żadnej innej roboty nieobracając, gdyż do murów ogrodowych może się i inszych zdać materiją”.

⁵⁹ Christian H. ERNDEL, *Varsavia physicae illustrata...*, Dresdae 1730, s. 23.

⁶⁰ AGAD AR, dz. XI, nr 135; KARKUCIŃSKA, op. cit., s. 338-339.

⁶¹ AGDA AR, dz. XVIII, nr 386, s. 1-3; „Konotacja Reparacyi która Potrzebuje w Pałacu Jasnie Oswieconej Xiężny Jmosci Radziwiłłowej H.W. Wgo Xtwa Littgo w Warszawie Dnia 25 Jarij R. 1738. Ratione okien wiele szyb niedostaie”.

zreperowanie. Deshommes zwraca się z prośbą o zatrudnienie szklarzy, stolarzy oraz murarzy, co wskazuje, że pałac w tym czasie był użytkowany sporadycznie, choć we wspomnianym dokumencie nadal występują nazwy apartamentów księżnej i jej syna Michała Kazimierza oraz podstawowe wyposażenie ruchome – nakrycie stołowe i wyposażenia apartamentów wraz z obiciami⁶². W 1740 r. Hübner naszkicował pałac w panoramie skarpy warszawskiej, ale nie wyróżnił go umieszczeniem na otoku. Zaniechanie pałacu warszawskiego mogło wynikać z zaangażowania się Radziwiłłowej w rozbudowę i uświetnianie pałacu w Białej, będącego w jej dożywotnim użytkowaniu⁶³. Od 1739 r. decyzje inwestycyjne inicjował i podejmował już Michał K. Radziwiłł „Rybeńko”, który spłacił brata i w kolejnych dziesięcioleciach przekształcił pałac i wnętrza w jedną z najokazalszych rezydencji Warszawy, ale to następny rozdział dziejów pałacu Koniecpolskich-Radziwiłłów.

⁶² AGAD AR, dz. XVIII, nr 380, s. 1-3; „Regestr rzeczy kturę zostaią w pałacu Warszawskim Pod dysposicio Pana Kopczyńskiego W Roku 1738 die. 9 10bris”; „Regestr rzeczy zostaiących w Pałacu Warszawskim u Xięcia Jm Radziwiłła Wojewody Trockiego Hetmana Polnego WXLtto podług podanych konsolacyi Die 23 Xbris Ao 1738 w Warszawie”.

⁶³ KARKUCIŃSKA, op. cit. s. 59.

Aneks I

List Benedykta de Renarda do Anny z Sanguszków Radziwiłłowej z 7 marca 1721 r., z Warszawy⁶⁴. AGAD AR dz. V, nr 13060, s. 1-3.

Madame,

Je demande mille pardon a Votre Altesse sy j'ay tardé sy long temps pour luy envoyer les dessins qu'Elle souhaittoit, les occupation[s] que Sa Majesté m'a laissé ont etez [sic!] cause, je luy envoy ces trois piesses [pieces], seulement pour luy faire voire [voir] l'Idee, elle[s] ne sont pas sy bien dessiné[s] puisqu'il a falue que je me fasse aider, mais sy votre Altesse les aprouve, je les corrigeré[sic!], et changeré [sic!] ce qu'Elle souhaittera, ont poura diminuer ou augmenter les ornament; j'ay racourcy la longuere de la Sale par les colonne[s] qu'on voit dans le plane, mais qui serve en mesme [même] temp[s] d'ornement, car elle seroit trop longue a proportion de la largeur, pour les Escaliers je puis dire à Votre Altesse qu'elle seront les plus magnifiques de toute la Pologne, et Elle[s] peuvent etre encore plus magnifiques sy ont perse le plafond en y laissent une balustrade tout autour, pour passer et pour voir en bas. Je part dans ce moment pour Dantzic avec Monsieur Puschet qui at eu l'honneur de faire sa reverance a Votre Altesse a Biała et je serez[sic!] de retour dans 15. ou 20 jours, sy Elle me voudra honorer d'un mot de reponse, je le recevrez avec grand plaisir et reste en attendant l'honneur de ces ordres avec respect et soumission

De Votre Altesse

Son tres humble et tres Obbeissant[sic!] Serviteur De Renard

Warsowie le 7. mars du 1721”.

Madame,

Tysiąckrotnie przepraszam Waszą Wysokość, że tak późno wysyłam projekty (rysunki), które Wasza Wysokość pragnęła mieć; zajęcia, które Jego Królewska Mość mi pozostawił są [tego] przyczyną. Wysyłam trzy sztuki, tylko po to, aby Wasza Wysokość zobaczyła/zapoznała się z ideą, nie są one zbyt dobrze narysowane, gdyż potrzebowałbym pomocy. Lecz jeśli Wasza Wysokość je zaaprobuje, skoryguję je i zmienię według tego co Wasza Wysokość [sobie] zażyczy, dekoracje (ornamenty) będzie można zmniejszyć lub powiększyć; skróciłem długość sali przez kolumny, które widać na planie, ale służą one jednocześnie ozdobie, albowiem [sala] byłaby zbyt długa w stosunku do szerokości; co do schodów mogę powiedzieć Waszej Wysokości, że będą najwspanialsze w całej Polsce, a mogą być jeszcze wspanialsze, jeśli będą ozdobione niebieskozielonym plafonem⁶⁵, wokół którego zostawi się balustradę, aby móc przechodzić, i spoglądać w dół. W tym momencie jadę do Gdańska z Panem Puschet, który miał honor być przedstawiony Waszej Wysokości w Białej, i będę z powrotem za 15 lub 20 dni. Jeśli [Wasza Wysokość] zechciałaby zaszczyścić mnie słowem odpowiedzi, przyjmę je z wielką przyjemnością, pozostaję w oczekiwaniu na rozkazy Waszej Wysokości z szacunkiem i uległością

Pański wielce uniżony i pokorny sługa

Warsowie le 7 mars du 1721”

⁶⁴ Uwagi do tłumaczeń. Listy de Renarda, choć poprawne na tle ówczesnej korespondencji francuskojęzycznej zawierają jednak liczne błędy i typowe pomijanie akcentów. Zachowano oryginalną pisownię wielką i małą literą. Dla jasności tekstu uzupełniono interpunkcję. Wyrazy w nawiasach kwadratowych [] oznaczają poprawny zapis uzupełniony przez tłumacza. W nawiasach zwykłych – alternatywne tłumaczenie wyrazów.

⁶⁵ „perse” można kojarzyć z „per se” – „z powodu samego”. Profesjonalni tłumacze z języka francuskiego, z którymi konsultowano to tłumaczenie skłaniają się do brzmienia „niebieskozielonego plafonu”.

Aneks II

List Benedykta de Renarda do Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybeński” z 15 kwietnia 1724 r., z Warszawy. AGAD AR dz. V, nr 13060, s. 4-5.

Monseigneur,

Je prend[s] la liberté par ces lignes d'assurer Votre Altesse de mes tres humble respect et recommande à l'honneur de sa Protection L'Escuyer qui attend avec impassiance le retour de Votre Altesse, il ne prendra aucun autre engagement puisqu'il a eu sa parole, ainsy Monseigneur y fond tout son esperance sur la genereuse bonté de Votre Altesse, j'ay l'honneur d'être avec un tres grand respect.

Monseigneur

De Votre Altesse

Son tres humble et tres Obeissant Serviteur /

Cap. de Renard

Varsovie le 15. d'avril 1724

Monseigneur,

Pozwalam sobie skreślić tych kilka linijek, aby zapewnić Waszą Wysokość o moim uniżonym (głębokim) szacunku i proszę o poparcie projektanta, który oczekuje z niecierpliwością powrotu Waszej Wysokości; nie podjął on żadnego innego zatrudnienia, ponieważ dał swe słowo, i złożył całe swe doświadczenie na szlachetną (wspaniałomyślną) dobroć Waszej Wysokości,

Pozostaję z bardzo głębokim szacunkiem, Wasza Wysokość,

Pański wielce uniżony i pokorny sługa,

Cap. de Renard

Tłumaczenie Aleksandra Bernatowicz

The Koniecpolski- Radziwiłł Palace. Modernization and Transformation of the Interior Programme at the Turn of the 18th Century

The Koniecpolski-Radziwiłł Palace (today: Presidential Palace) ranks among the most grandiose and prestigious residences in Warsaw. Raised in 1643-1646/56 after the design by Contante Tencalla for Hetman Stanisław Koniecpolski, an illustrious knight and outstanding politician, it later belonged to the Lubomirski Princes, and was purchased by Prince Michał Radziwiłł in 1674. It remained this family's property until 1818. Beginning as of 1648, the Radziwiłłs conducted alterations and adaptations harmonized with utility and stately needs of the residents, employing the most outstanding architects active in Warsaw. Exceptionally preserved sources, compared to other Polish estates, including inventories from: 1681, 1685, 1717, 1721, 1728, 1735, as well as invoices and correspondence allow to recreate the history of the building's transformations, the range of architectural works, and the role played by the contributing architects. The materials have served to reconstruct the altering of the functional arrangement of the interiors, these having been presented in a 2-D format. The grounds for it were found in the plan *Pianta del Palazzo di uarsavia* [Varsavia] executed by Giovanni B. Gisleni before 1655, currently at Milan's Castello Sforzesco. Tencalla designed a palace with a loggia from the side of the courtyard, a terrace with a grotto from the side of the garden, and a long hall inside, along which stately apartments were located. He modelled himself on early Baroque villas and Rome's palaces from the 2nd half of the 16th century and early 17th century: the Papal Quirinal Palace, Villa Borghese, and Frascati's Villa Mondragone. Since the building was not merely to serve recreational purposes, but also stately ones, the Palace was given three storeys: the ground floor, *piano nobile* and the mezzanine, thus joining the ranks of an open residence of French descent. The fusion of two types of residences: the Italian villa and the French palace yielded the problem of the staircase. Following the villa scheme, Tencalla designed narrow and dark stairs that were not sufficiently sumptuous. Following Tencalla's death, Gisleni presented the design of a new staircase, this, however, not implemented. The attempts to solve the problem resurfaced in the course of subsequent adaptations and renovations of the Palace. A new stairwell was built only in the mid-18th century as adjacent to the building from the

north. In 1689-90, Giuseppe S. Bellotti renovated the Palace for Michał Radziwiłł and his wife Katarzyna née Sobieski. He renovated the stairs leading to the first floor as well as the ground-floor dining room. The Palace's modernization was conducted on a larger scale in 1693-1701 by Augustyn W. Locci and Carlo Ceroni for the next owner Karol Radziwiłł and Anna née Sangusko. On that occasion a spacious dining room on the ground floor was built. As a stonemason and hydraulic engineer, Ceroni also supervised works in the garden related to the water devices in the grotto. In order to elevate the stately character of the Palace interiors, another attempt was made to have a new staircase constructed; this was designed respectively by the architect Andrzej J. Jeziernicki (1701-5) and a laureate of the Academy of Saint Luke Benedykt de Renard (1720-21). Neither were those built. Around that time, out of large rooms on the ground floor, Carlo A. Bay isolated cosy residential apartments for Michał 'Little Fish' Radziwiłł. In subsequent years, 1727-28, the focus was on elevating the splendour of the garden. For the purpose, the architect Domenico Cioli was brought from Rome with de Renard's support; he renovated the grotto, water devices, and the garden pavilions. The reconstructed process of the alterations conducted by illustrious architects in 1684-1735 illustrates the complicated matter that was the use of the Palace raised under the Vasas, and functioning in the era of strong tendencies to manifest sumptuousity, the latter reflected in stately courtyards, French gardens, and most importantly the gala sequence of interiors: the hallway, staircase, and the Grand Hall. The example of the Koniecpolski-Radziwiłł Palace perfectly illustrates the phenomenon typical of Warsaw when modernization of early-Baroque palace interiors was attempted in the 18th century so that they could meet the requirements of sumptuousity. The actual problem consisted in the fact that on the one hand the perimeter walls were almost orthodoxically considered unalternable, while on the other hand efforts were made to bestow a grandiose look and scale upon vestibules, staircases, and Grand Halls. The conflicts between the needs to modernize and technical possibilities forced architects and decision-makers to adopt unusual solutions that were distant from the European schemes of the

development of architecture, yet reflected a peculiar mental framework of the clients, as well as socio-economic mechanisms of the development of

Warsaw palace architecture in the 17th and 18th centuries.

Translated by Magdalena Iwińska

